

Protokół Nr 9/13
z odbytego wspólnego posiedzenia
Komisji Oświaty ... z Komisją Budżetu...
w dniu 26 listopada 2013r. o godz.13:00

Obecni:

- 1.Wodara Agnieszka**
- 2.Pych Andrzej**
- 3.Przybył Tomasz**
- 4.Konieczna Renata**
- 5.Jarosik Przemysław**
- 6.Utracki Damian**
- 7.Siejkowski Józef**
- 8.Hańbicki Jan**

Obradom przewodniczyli: Przewodnicząca Komisji Oświaty... Agnieszka Wodara oraz Przewodniczący Komisji Budżetu... Andrzej Pych, który witając wszystkich otworzył wspólne posiedzenie komisji , następnie przedstawił porządek posiedzenia:

- 1.Edukacja 6-latków.**
- 2.Opiniowanie projektów uchwał , przygotowanych na sesji RM, która odbędzie się w dniu 28.11.2013r.**
- 3.Sprawy różne.**

Ad.1. Edukacja 6-latków.

W tym punkcie głos zabrała Przewodnicząca Komisji Oświaty Agnieszka Wodara informując, iż w nawiązaniu do wcześniejszej propozycji zorganizowania spotkania w sprawie 6-latków, była propozycja , żeby zrobić to właśnie na Komisji Oświaty, co niniejszy uczyniono. Zwróciła się więc do Dyrektorów Szkół , Pana Krawczyka i Panów Burmistrzów o wyrażenie swoich opinii i podjęcia dyskusji nt. edukacji 6-latków.

Głos zabrał Dyrektor Krawczyk informując , że w dniu dzisiejszym ustalono z Panem burmistrzem , że wizję ogólną przedstawi właśnie Pan Burmistrz.

Natomiast on wypowie się nt. sytuacji związanej z demografią, jak to wygląda w liczbach i jakie są ewentualne niebezpieczeństwa.

Dyrektor Krawczyk poinformował, że jak wszystkim już wiadomo wniosek o referendum został w Sejmie odrzucony dot. m.in. dzieci 6-letnich, w związku z czym należy przyjąć niemal pewnik, że z tym problemem od września 2014r. gmina będzie musiała się zmierzyć.

Nadto poinformował, że sytuacja w naszej gminie jest niekorzystna, bo są gminy, że mają miejsce w szkołach dla 6-latków, natomiast w naszym przypadku jest sytuacja diametralnie inna, ponieważ stan na dzień dzisiejszy jest to minimum jakie można zaproponować dzieciom w SP Nr 1. Jak wszyscy wiemy po drodze została zlikwidowana SP Nr 2, to powoduje, że gmina nie ma bazy, a to mocno komplikuje sytuację.

Dyrektor Krawczyk przedłożył radnym wykaz tabelaryczny, w którym jest wykazana liczba dzieci w klasach pierwszych, w przyszłym roku szkolnym i w kolejnych 3 latach szkolnych.

Nadto poinformował, że ogółem dzieci w klasach pierwszych w roku szkolnym 2014/2015 będzie 196 dzieci, przy obecnej liczbie nieco ponad 100- jest to bardzo duży wzrost-dodał.

Natomiast w roku szkolnym 2015/2016 – 190 dzieci.

W roku szkolnym 2016/2017 kiedy będą tylko dzieci 6-letnie jest 108 i następnie 112 dzieci.

Natomiast w Kowalowie wg stanu aktualnego 6-latków jest 25, a zameldowanych jest znacznie więcej-ponad 30 dzieci.

W związku z czym w Kowalowie w przyszłym roku szkolnym będą II- oddziały klas pierwszych, a w Rzepinie V-oddziałów klas pierwszych.

Dyrektor dodał, że od 2014 r. w klasach I - nowotworzonych nie może być więcej niż 25 dzieci. Jest to zapis ustawowy i gmina musi się tego trzymać, bo otrzymuje subwencję na to.

Przewodnicząca Wodara zwróciła się z pytaniem, czy 6-latki i 7-latki będą „wymieszane” ?

Pan Dyrektor odpowiedział, że ustawa mówi o tym, że dzieci 6-letnie muszą przebywać w oddzielnych oddziałach chyba, że jest niepełna grupa, wtedy można uzupełnić.

W przypadku SP 1 w Rzepinie, teoretycznie mogłyby powstać 2 oddziały tylko dzieci 6-letnich, lecz prawdopodobnie będzie to ok. 40 dzieci, więc zostanie utworzony 1 pełen oddział, a 1 mieszany-dodał.

W związku z czym Przewodnicząca otworzyła dyskusję na powyższy temat.

Głos zabrał Burmistrz Skałuba informując, że Pan Dyrektor przedstawił informację pod względem statystycznym ile jest dzieci, ile będzie oddziałów i co czeka gminę przy utworzeniu nowego działu w ustawie oświatowej.

Ustawa ta była wdrażana przez próbę przeprowadzenia referendum, a więc decyzja o referendum wstrzymała realizację.

Niemniej jednak w ostatnim czasie gmina otrzymała oficjalną informację o przygotowaniu jednostki do przyjęcia 6-latków.

W związku z czym należy wdrażać ten cały system, dlatego burmistrz stopniowo to robi, podając pod rozagę różne warianty.

Jednocześnie mając na uwadze budżet gminy, ale też dobro dziecka oraz prawidłowe prowadzenie przez daną jednostkę całego tego systemu.

Burmistrz Skałuba powiedział, że do tematu podchodzi w ten sposób, że: poddaje pod rozagę jako propozycję, budynek przy LO (przy ZEAS) do doposażenia i przygotowania do przyjęcia III-klas, a więc przejścia do tego budynku III-klas - dlaczego?

Dlatego, że to rodzi mniejsze konsekwencje finansowe dla budżetu gminy i tak:

po pierwsze- jest plac zabaw, który był przygotowywany z pieniędzy UE, a jednym z elementów prowadzenia w szkole 6-latków, jest właśnie posiadanie placu zabaw, dlatego został wykonany przy SP Nr 1.

po drugie- SP Nr 1 jest jednostką, która jest przygotowana do przyjęcia 6-latków, przy minimalnych nakładach.

Natomiast cedując to wszystko na inne pomieszczenia, rodzi znaczne konsekwencje finansowe dla budżetu gminy.

Dlatego, że sala powinna być wyposażona w odpowiednie maty, miejsce zabaw dla dzieci, zakup wszelkiego rodzaju wyposażenia typu: krzeselka, stoliki itp.

Jednakże, czy taki wariant przejdzie? nie wiadomo, lecz na pewno wymagają remontu w tym budynku łazienki (sanitariaty) – był by to taki koszt - przyjmując wariant przeniesienia III-klas do budynku przy ZEAS - dodał burmistrz.

Aczkolwiek można zastanawiać się nad tym, tym niemniej burmistrz podał taki wariant, który jest kosztowo najmniej bolesny dla gminy.

Jeśli chodzi o przyszłość powiedział burmistrz – przyszłość jest taka, że w następnych latach w przeciągu dwóch lat i tak (przy ww. ilości dzieci) jest potrzeba dostosowania dwóch pomieszczeń klasowych dla następnej grupy III-klas – liczba dzieci się zwiększa, a więc i tak wystąpiłby problem szukania dodatkowych pomieszczeń dla III-klas, nawet w budynku SP Nr 1.

Natomiast budynek przy ZEAS dysponuje jeszcze wolnymi pomieszczeniami na górze.

Miała być przeprowadzona konsultacja z Dyrektorem Goj i sprawdzenie ilości pomieszczeń w górnej części, a więc zdaniem burmistrza w najbliższym okresie czasu, czyli najbliższy rocznik 2014/2015, ale także 2015/2016 w pełni zabezpieczyłyby sprawę związaną z przyjęciem 6-latków.

Nadto burmistrz nadmienił, że na pewno przejście z SP 1 do innego budynku byłoby nieudogodnieniem dla nauczycieli, tym niemniej należy spojrzeć szerzej pod kątem także finansów.

Burmistrz stwierdził, że łatwo się mówi z pozycji pracownika w stosunku do pracodawcy, który musi zagwarantować odpowiednie warunki i sprawy związane z zabezpieczeniem socjalnym

Niemniej jednak pod tym właśnie kątem będzie to spełnione.

Jeszcze raz powiedział, że na pewno część nauczycieli może być niezadowolona, bo będzie musiała przejść do innego budynku.

Tym niemniej obiekt jest w pełni przygotowany i w dalszych latach jest również możliwość przyjęcia III –klas, a sam obiekt SP 1 spełnia warunki dla 6-latków.

Wobec czego Przewodnicząca Wodara zwróciła się z pytaniem, jak bardzo finansowo samorządy wspiera Państwo w tych działaniach?

Burmistrz odpowiedział, że przyznając subwencję oświatową – jest to co prawda ułamkowa część subwencji przeznaczona na dostosowanie pomieszczeń, która na pewno nie pokryje przygotowania obiektu nawet w takim wariancie jak burmistrz przedstawił.

Nadto burmistrz nadmienił, że gmina oczekuje na kosztorys na wykonanie remontu łazienki oraz drobnych remontów istniejących sal w obiekcie przy ZEAS.

Radna Wodara poinformowała, że nawiązując do spotkania z Senator Hatką nasuwa się taka myśl (padło zagadnienie ze strony radnej), że 6-latki do szkoły, ale mnie teraz, ponieważ jest zbyt krótki czas. Radna Wodara powiedziała oficjalnie, że jest temu przeciwna.

Natomiast Senator Hatka odpowiedziała, że zbyt daleko to zaszło, po drugie jej zdaniem dzieci są emocjonalnie gotowe, z czym nie może się zgodzić radna Wodara, ponieważ nie wszystkie dzieci są gotowe – nie można generalizować dzieci do jednej puli -dodaje.

Jest to kolejne zadanie rzucone na samorządy, gdzie jest krótki czas na przygotowanie- jest to kolejna reforma, która jest wprowadzana na szybko i kolejna jej zdaniem reforma nieudana.

Poza tym, dlaczego III-klasy mają wyjść ze szkoły podst. Nr 1 - jest to jakieś nieporozumienie-dodała radna Wodara.

Proponowała więc , by przemyśleć wariat taki (patrząc na dane statystyczne , gdzie potem będzie spadek dzieci) , żeby dzieci pozostały w przedszkolach , ale pod szyldem szkoły.

Burmistrz Skałuba wyjaśnił, że samorządy wyrażają swoją opinię m.in. poprzez uchwały Zrzeszenia Wójtów i Burmistrzów.

Ponadto Pani Hatka jest przekonana, że dzieci 6-letnie są przygotowane do podjęcia nauki –dodał burmistrz.

Jeszcze raz burmistrz podkreślił, że otrzymał oficjalną informację na piśmie o obowiązku przygotowania jednostki oświatowej do przyjęcia 6-latków , więc nie może pominąć tego tematu i powiedzieć , że jeszcze poczekajmy , może Senat odrzuci ustawę.

Niestety czas mija i należy czynić starania w tym kierunku - powiedział burmistrz.

W kwestii uzupełnienia głos zabrał Dyrektor Krawczyk informując, że gmina otrzymała 15 tys.zł na przygotowanie miejsca zabaw , a cała reszta leży po stronie gminy.

Natomiast jeśli chodzi o przedszkola - w 2015 r. wchodzi ustawowy obowiązek dla gminy przygotowania miejsca w przedszkolach dla dzieci 4-letnich, a w 2017r. dla dzieci 3-letnich- jest to zapisane w ustawie.

W związku z tym miejsca w przedszkolach nie ma , po prostu nie ma się z czym rozpędzać - dodał.

Gmina na prawdę nie jest w stanie przyjąć do przedszkoli klas I , bo po roku , czyli w 2015 roku , dzieci te będą musiały i tak przejść do szkoły.

Dlatego trzeba coś zrobić, co będzie na dłuższy czas stwarzało perspektywę- dodaje p. Krawczyk.

Pan dyrektor wspomniał o jednej rzeczy mianowicie- te liczby , które radni otrzymali w tabelkach są zagrożone z obydwu stron.

Z jednej strony to, że nie wszyscy rodzice są w Polsce, ale właśnie dziś rozmawiał z Dyrektorem Rudzką na ten temat- gdzie dyrektor mówił o tym, że będzie to polegało na zasadzie magnesu- jeśli dzieci jest w oddziale 25 i 13 dzieci pójdzie do szkoły , to dzieci urodzone w lipcu , sierpniu itd. w większości też pójdą do szkoły, bo poszła jej koleżanka/ kolega.

Zdaniem Dyrektora Krawczyka tych dzieci będzie nie 50% z przyszłego rocznika przyjętych do szkoły jako 6-letnich, tylko będzie dużo, dużo więcej.

Burmistrz Skałuba dodaje, że dziecko 6-letnie nie jest przygotowane na wejście do tak dużej jednostki (popiera radną Wodarę), ponieważ dziecko wyrwane z grupy przedszkolnej i trafiające do dużego molochu - jest zagubione.

Poza tym Dyrektor Krawczyk poinformował , że nikt nie przewidział środków na dowożenie uczniów – sytuacja w naszej gminie jest napięta. Jest rozstrzygnięty bardzo korzystny przetarg, ale jest problem ponieważ w tej chwili są podpinane autobusy w większości na styk. Dodał, że w przyszłym roku szkolnym licząc tylko dzieci urodzone od stycznia do końca czerwca dojdzie 23 dzieci dojeżdżających, a za dwa lata dojdzie kolejnych 20, a więc łącznie będzie ponad 40 dzieci dojeżdżających. Chyba trzeba będzie w niektórych przypadkach szukać nowej linii- dodał. Pyza tym gmina będzie miała obowiązek zapewnić dowóz nie tylko dzieciom 6-letnim, ale także opiekunom tych dzieci.

Nadto gmina musi zapewnić zgodnie z nową ustawą świetlice szkolną zgodnie z potrzebami rodziców i tak np. rodzic powie , że ma potrzebę, żeby dziecko było do godz.19 w świetlicy (rodzice będą protestować) , a gmina będzie wydłużać czas pracy w świetlicy i będą to kolejne etaty , za które gmina będzie musiała zapłacić – dodał p. Krawczyk.

Następnie Dyrektor Rudzka poinformowała, że jeśli chodzi o dojrzałość dziecka 6-letniego – jest z tym różnie , nie każdy 7-latek jest dojrzały. Tym niemniej my wszyscy na dole nie wiele mamy do powiedzenia, bo szkoła musi realizować to , co góra „wymyśliła”. Jest mowa o tym, że dziecko 7-letnie nie powinno iść samo do domu, to tym bardziej 6-letnie, w związku z czym do świetlicy nie 1 etat , ale 2 dodatkowe etaty , a są to koszty nie liczone. Tym niemniej należy znaleźć jakieś rozwiązanie-dodała.

Nadto Pani Dyrektor powiedziała , że będzie duży ból rodziców i nauczycieli w przypadku przeniesienia klas III do budynku przy ZEAS. Jednakże zdaniem Pani Dyrektor jest to najrozsądniejsze rozwiązanie , bo dzieci z III –klas są już obyte z miejscem i szkołą i przechodziłyby na 1 rok ze znaną Panią i w znane miejsce.

Po drugie V –oddziałów I klas dać w takie odosobnienie , a za tym pójdą również olbrzymie koszty. Pani Dyrektor zdaje sobie sprawę, że ciężko będzie nauczycielką pożegnać się z klasą i ewentualnie przejść do nowego pomieszczenia, ale w takim przypadku będzie ”wilk syty i owca cała „, lecz trzeba coś z tym zrobić. Ponieważ nikt nie jest w stanie wybudować nowego pomieszczenia , ani nowego obiektu.

Tym niemniej koniecznie trzeba będzie przetrzymać ten bum, o którym mówił Pan Dyrektor, bo potem wróci wszystko do normy.

Pani Rudzka poinformowała, że otrzymała informację od Pań z przedszkola że, będzie albo 127 albo 105 dzieci, ale i tak będzie V-oddziałów – co prawda docięniętych.

Przewodnicząca Wodara zwróciła się z pytaniem – jak sprawa ma się w Kowalowie?

Wicedyrektor Lidia Roszak odpowiedziała, że jest 7-latków - 25 i 6 dzieci jest w przedszkolu w Jarzębince, które przyjdą również do Kowalowa, czyli będzie łącznie 31 dzieci i 6-latków z pierwszej połowy roku jest 12 osób, czyli będą II oddziały.

Jeśli chodzi o pomieszczenia – jeżeli powstaną oddziały przedszkolne w pomieszczeniach przy Kościele to planuje się oddać jedną grupę przedszkolną, wtedy zwolni się jeden gabinet większy, ponieważ te gabinety jakie są, które opuszczają dzieci z III –klasy, to absolutnie nie spełniają żadnej z wymogów ministerialnych, by mogły odpowiadać I-klasom.

Natomiast to duże pomieszczenie trzeba będzie doposażyć, łazienkę trzeba będzie przystosować i świetlicę-dodała.

Ponadto odbyło się pierwsze spotkanie z rodzicami dzieci 6-letnich, zaplanowano również kolejne spotkanie, gdzie nauczycielki tłumaczą rodzicom nt. dojrzałości dziecka, żeby zbyt pochopnie nie podejmowali decyzji.

Nadto Dyrektor Krawczyk dodaje, że wszystko jest zaplanowane wg stanu jak gdyby 6-latki nie przyszły do szkoły. Nie ma ani w etatach, ani w wynagrodzeniach i nie ma w innych wydatkach, dlatego uczula na to, bo jednostki wystąpią o zwiększenie, gdyż w tej chwili stan na 2014 r. jest bez 6-latków.

Przewodnicząca Wodara pytała, czy są zabezpieczone środki na ten cel?

Burmistrz Skałuba odpowiedział, że będą musiały być zabezpieczone. Nie zostały wprowadzone do budżetu, bo nie wiadomo jeszcze jak będzie.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Rady Robert Łukaszewicz informując, że toczy się rozmowa na bardzo ważne tematy, czyli chodzi o dzieci, jednakże tematem najważniejszym jest gmina.

Wspominał, że ustawodawca nie dał pieniędzy, żeby przygotować się do wykonania ustawy, więc trzeba ją realizować w taki sposób na jaki gminę będzie stać.

Natomiast koncepcja, która jest przedstawiona dziś - jedna i właściwa i nie ma od tego odwrotu to za mało- powiedział p. Łukaszewicz.

Dlatego Przewodniczący Rady uważa, że dyskusja, która ma się dzisiaj wywiązać ma wypracować drugi, a być może i trzeci wariant postępowania. Ponieważ nie ma zabezpieczonych pieniędzy w budżecie - ale się znajdują, etaty też się znajdują, wszystko się znajdzie, lecz trzeba działać na tym co jest-dodał. Jeśli chodzi o problemy 4-latków i 3-latków - czekają gminę za dwa lata, a gmina musi działać w ciągu pół roku.

Dlatego sugerował, by najbardziej spokojnie podejść do tego tematu i wstrzymać się z 6-latkami i szykowaniem klas w SP Nr 1, zrobić te klasy w przedszkolach, żeby właśnie te dzieci zostały jeszcze w przedszkolach. Ponieważ można się z tego wytłumaczyć, że Rada nie dała możliwości finansowych i zostało na takim etapie, jaki jest i nie będzie tego bumu. Licząc na to, że połowa dzieci, czyli II oddziały 6-latków objęte zostałyby programem nauczania, te które są ustawowo wskazane i na pewno dałoby się w sposób logiczny, tani i bezpieczny dla dzieci i dla rodziców rozwiązać. Jest to propozycja Przewodniczącego Rady - jako drugi wariant.

Burmistrz Skałuba odpowiedział, że jak najbardziej można rozważać różne warianty, ale wariant podany przy przeniesieniu III klas do budynku, który jest w miarę przygotowany nie rodzi nerwowej sytuacji.

Ponieważ są pomieszczenia w miarę przygotowane, jest tylko kwestia zabezpieczenia socjalnego, czyli toalet pod dzieci 6-letnie i na tym problem się kończy.

W związku z czym burmistrz zwrócił się do dyrektorek przedszkoli, czy jest możliwość lokalowa w przedszkolach”

Panie dyrektorki odpowiedziały, że nie.

Tym niemniej pierwszy wariant nie rodzi dużych kosztów dla budżetu gminnego –powiedział burmistrz.

Natomiast wariant przedstawiony przez Przewodniczącego Rady – tu trzeba zacząć od tego, czy przedszkola są przygotowane na przyjęcie tylu oddziałów?.

Następnie głos zabrała dyrektor Larek informując, że będzie to działać na tej samej zasadzie jak do tej pory, czyli wszystkie dzieci zostaną przyjęte.

Natomiast 3-latki w zależności od wolnych miejsc.

Należy także brać po uwagę spadek dzieci w kolejnych latach- dodaje dyrektor Larek.

Tym niemniej co zostanie ustalone, dyrektorki będą musiały wykonać.

Natomiast kadra jest - nauczycielki są przygotowane w dwóch kierunkach, czyli nauczanie początkowe i wychowanie przedszkolne.

Wiceburmistrz Skwarek dodaje, że dyrektor Krawczyk informuje, że ustawodawca zabrania i mogłoby się to odbyć na zasadzie użyczenia pomieszczeń, czy taka możliwość w ogóle jest, żeby pożyczyć pomieszczenia dla klas pierwszych pytał?

Poza tym Panie, które pracują już z dziećmi do 5-lat, będą musiały obsłużyć także te klasy, zostawiając te dzieci, którym są potrzebne, więc wydaje się, że ciężko będzie podzielić obowiązki tym nauczycielkom, a także jeszcze wydzielić dodatkowe sale.

Ponieważ dzieci te nie będą mogły być razem z przedszkolakami- to będą musiały być wydzielone klasy i tu jest problem-dodał.

Przewodnicząca Wodara powiedziała, że jest to kwestia doposażenia i przystosowania ławek i praktycznie pomieszczenia są.

Radny Przybył natomiast poinformował, że to nic nie zmieni, ponieważ 6-latki są w tej chwili w przedszkolu, nauczycielki są również, tyle tylko, że nie będzie przyjęty młodszy rocznik. Więc tak jak w tej chwili jeszcze przez dwa lata będą kształcone dzieci w przedszkolu. Jest to jedynie przesunięcie w czasie tego problemu, a problem i tak przyjdzie.

Dlatego radny Przybył uważa, że jeśli nie ma przeciwwskazań ustawowych na to, żeby filia szkoły podstawowej była w przedszkolu, to można jeszcze przeciągnąć dwa lata, dopóki nie ma przymusu przyjęcia dzieci 4-letnich. Jest to dobre rozwiązanie i radny przybył popiera to.

Dodając, że należy skorygować budżet, bo dlaczego radni mają dyskutować nad projektem budżetu, który jest nieprawdziwy, gdzie są określone koszty utrzymania oświaty.

Dlatego radny Przybył uważa, że należy go skorygować i przedstawić radnym inny projekt budżetu, bo skąd gmina znajdzie pieniądze w trakcie roku na te wydatki, które gminę czekają-dodał.

Następnie radny Jarosik poinformował, że współczuje rodzicom dzieci 6-letnich. Radny uważa, że musimy być elastyczni i musimy wykazać sporo empatii dla rodziców 6-latków i dla nich samych.

Najpierw trzeba postawić cel, a następnie dostosować do tego środki.

W związku z czym zadał pytanie do Pana Krawczyka, czy byłaby to zamiejscowa szkoła podstawowa, czy byłaby to następna szkoła podstawowa z oddziałami przedszkolnymi?.

Dyrektor Krawczyk wyjaśnił, że miał wejść w życie przepis, który pozwala na tworzenia zespołów szkolno-przedszkolnych. Jednakże został wycofany i w chwili obecnej nie wolno tworzyć zespołów szkolno-przedszkolnych formalnie. Natomiast istnieje możliwość użyczenia pomieszczeń, tyle że musi być sztyld szkoły na takim budynku, a jeśli chcemy mieć filię szkoły to musi być pozytywna opinia kuratora i tu może być opór. Szkoła zgodnie z ustawą tworzy integralną całość i po to, żeby ewentualnie utworzyć coś, co nie należy do całości trzeba to jakoś nazwać, albo filię, a być może wystarczyłoby, na zasadzie użyczenia pomieszczeń, lecz nie wiadomo, czy kurator nie oprotestowałby tego.

Przewodnicząca Wodara poinformowała, że przecież Pani Goj także musiałaby użyczyć tych pomieszczeń, to tu też wchodzi w grę użyczenie i też będzie sztyld dla Szkoły Podstawowej na budynku przy ZEAS.

Dyrektor Krawczyk wyjaśnił, że różnica przy ZEAS polega na tym, że byłby cały budynek wydzielony, użyczony i stanowiłby odrębną całość użytkowaną przez Szkołę Podst. W przedszkolu natomiast jest kompleks oddz. przedszkolny z oddz. szkolnymi i tu należałoby wydzielić nie da się funkcjonować razem, lecz może techniczne możliwości są należy to jednak sprawdzić - dodał p. Krawczyk.

Dyrektor Larek zapytała, czy nauczycieli, które będą pracowały dodatkowo z dziećmi 6-letnimi, będą musiały zawrzeć umowę z Dyrektorem Goj?

Tak –odpowiedział p. Krawczyk.

Następnie głos zabrala Dyrektor Antonik informując, że rodzice dzieci najmłodszych, którzy złożyli podania byli by mocno zbulwersowani, bo do tej pory pierwszeństwo mają dzieci najstarsze. Na dzień Dzisiejszy w Przedszkolu Nr 2 jest 93, to 3-latków było przyjętych zaledwie 12.

Natomiast Burmistrz Skałuba powiedział, że teoretycznie wygląda dobrze- lecz poruszył sprawę dot. możliwości przedszkoli - na dzień dzisiejszy przedszkola przyjmują do 125 dzieci, gdzie technicznie są przygotowane i tak zostało zatwierdzone do 100 dzieci na daną jednostkę przedszkolną.

Jednocześnie nadmienił, że jedna z Pań Dyrektorek stwierdziła, że jest przygotowana jednostka do przyjęcia 6-latków, aczkolwiek burmistrz nie zgadza się z tym, bo stale są problemy przy przyjęciu dzieci. Dzieci te są na siłę przyjmowane ponad grupę, a i tak Pani Dyrektor jak gdyby bierze na siebie odpowiedzialność stworzenia dodatkowej grupy ponad stan.

Jeśli chodzi o obiekty – nie są one klasowo przygotowane do takiej liczby, mając w perspektywie to, co może spotkać gminę za rok, bądź za dwa lata z 4-latkami i 3-latkami.

W związku z czym burmistrz jeszcze raz podkreślił, że podany I wariant przez burmistrza nie rodzi dużych konsekwencji finansowych dla budżetu gminy. Ponieważ w jednym z obiektów szkoły, która jest przygotowana do przyjęcia dzieci jest przejście III-klas. Prosił więc, by podać argumenty „za” i „przeciw” temu, ponieważ burmistrz ma tylko argumenty „za”.

Poprosił więc radną Konieczną o przedstawienie –jakie będą kontrowersje przy wprowadzeniu dzieci III –klas do budynku przy ZEAS.

Radna Konieczna poinformowała, że rozmowy toczą się w pokoju nauczycielskim i jest to już głośne i o tym się mówi niemal w każdym miejscu, a więc nie jest to żadną tajemnicą – natomiast jakie będą konsekwencje wyprowadzenia III-klas ?

po pierwsze - rodzice włożyli swój wkład finansowy w remonty klas, które ich dzieci będą musiały opuścić,

po drugie – dzieci klas III zostaną odizolowane od rówieśników i od placu zabaw, bo na pewno nie starczy im czasu, by skorzystać z placu zabaw - przebijając się na przerwie przez grupę gimnazjalistów i licealistów, bo zanim dojdą, to już będą musiały wracać, więc nie będą mogły korzystać z placu zabaw,

po trzecie- gdzie te dzieci podczas przerwy będą miały wyjść, na plac między jednym budynkiem, gdzie jest tzw. dożywianie, a drugim budynkiem? – poza tym plac ten nie jest przystosowany dla dzieci.

Radna Konieczna wyjaśniła, że generalnie dot. spraw technicznych przechodzenia tych klas, czyli III klasy przechodziłyby do innego budynku, a opuszczone gabinety zajęłyby klasy I.

Zdaniem radnej rotacja tych gabinetów, będzie bardzo ciekawa technicznie, ponieważ nauczyciele będą przechodzić do innych gabinetów w SP Nr 1, bo obecne gabinety będą już zajęte, natomiast następne klasy III będą przechodziły znowu do budynku przy ZEAS i następne klasy III będą przechodziły z powrotem na inne gabinety w SP Nr 1.

Nauczyciele nie wyobrażają sobie chodzić ze swoimi „majdanami” co roku takim ruchem zegara, żeby trafić wreszcie na gabinet docelowy, skąd wyszli, ponieważ nauczyciele mają dużo swoich materiałów, różne pomoce naukowe zakupione przez rodziców m.in. tablice korkowe, sprzęt elektroniczny itp.

Radna Konieczna zdaje sobie z tego sprawę, że być może jest to jedno z lepszych, bądź gorszych rozwiązań, ale jeśli chodzi o praktyczną stronę - nauczyciele widzą bardzo złe rozwiązanie.

Nadto radna zapytała - być może Dyrektor Goj dysponuje trzema gabinetami w gimnazjum nie ruszając w ogóle pomieszczeń przy ZEAS- może przedmiotowcy z podstawówki, albo dzieci starsze mogłyby na te przedmioty dochodzić do LO, a klasy I-III i 6-latki zostałyby w SP Nr 1?.

Dyrektor Goj- nie zgadza się do końca z radną Konieczną, ponieważ nie wyobraża sobie jak można zrobić gabinet np. języka polskiego w drugim budynku i wtedy 4 klasy na każdej przerwie będą się przemieszczać z budynku do budynku, bądź też jeśli będzie jedna godz. historii w drugim budynku i będzie każda klasa, która ma historię chodzić od budynku do budynku. Poza tym klasy III nie muszą się przebijać przez gimnazjalistów, czy licealistów, bo mogą mieć osobne wejście do budynku. Ponieważ ten budynek ma dwa wejścia, czyli można przygotować osobne wejście. Nadto między budynkami jest plac, może nie jest dostosowany dla małych dzieci, ale są tam ławki.

Głos zabrała radna Wodara, która nie wyobraża sobie maluchów, czy dzieci z III klasy – ponieważ na wspomnianym placu są parkowane samochody, a więc należałoby zrobić zakaz wjazdu, jest tam również droga przejazdowa- więc jej zdaniem dzieci nie miałyby w ogóle warunków do zabawy.

Pani Goj dodaje, że droga dojazdowa jest, lecz jest tam szlaban, a można zamknąć w ogóle bramę wjazdową, wówczas nie będzie parkingu.

Natomiast radny Jarosik powiedział, że należy trzymać się konkretów – jednocześnie zadał pytanie, gdyby przeszła koncepcja, za którą on jest zdecydowanie „za”, żeby dzieci pozostały w przedszkolach –jakie by to rodziło skutki finansowe?

Burmistrz nie potrafił odpowiedzieć na zadane pytanie, ponieważ dziś otwarcie dyskusję na ten temat i trudno jest na tą chwilę udzielić wiążącej odpowiedzi.

Następnie Przewodniczący Łukaszewicz zabrał głos informując, że jeśli jest mowa o kosztach, to wiadomo, że jeśli będą organizowane kolejne oddziały, to muszą być także zatrudnione kolejne osoby, muszą być dodatkowe godziny i na świetlicę i do klas, które powstaną, a więc są to nie małe koszty.

Dodał, że cztery lata miną i nie będzie godzin dla nauczycieli, którzy będą zatrudnieni dodatkowo, należy więc zadać pytanie jaki los ich spotka?

Trzeba będzie ewentualnie w sposób delikatny pozbyć się ich, bo godzin dla nich nie będzie, a być tylko na etatach 18 godzinnych, bądź na niepełnych etatach? - jest to też dodatkowy czynnik.

Kolejny Czynniki - jeśli chodzi o bezpieczeństwo dzieci, które miałyby tam chodzić do III klasy i w tamtym rejonie przebywać byłyby w bezpośredniej bliskości z gimnazjum, a celem było, żeby gimnazjum i SP Nr 1 były oddzielone od siebie.

Natomiast w tym przypadku (przy ZEAS) dzieci zostaną odłączone od środowiska szkolnego. Jak również plac zabaw, który powstał nie będzie dla dzieci, natomiast korzyścią dla 6-latków będzie to, że będą pod stałą opieką w przedszkolu, z możliwością korzystania z placu zabaw.

Dyrektor Larek dodaje, że w przedszkolach nie ma sal gimnastycznych, ponieważ sale te zostały zaadaptowane na sale zajęć dla dzieci, stąd są te piąte oddziały.

Natomiast jeśli I-klasy byłyby pod szyldem szkoły, to automatycznie musi być sala gimnastyczna.

Przewodniczący Łukaszewicz poinformował, że dobrze o tym wie, iż na jednej godzinie lekcyjnej potrafią być 3 i 4-klasy (korytarz, balkon, sala).

W przedszkolu na pewno nie będzie inaczej, warunki się nie poprawią, nikt sali nie wybuduje dla przedszkola, więc trzeba będzie sobie z tym radzić.

Radny Pych pytał, do kiedy taka decyzja musi zapaść?

Dyrektor Krawczyk odpowiedział, że jeśli byłaby to filia to do końca lutego 2014r., a jeśli oddziały to w każdej chwili statut może się zmienić.

Radny Pych powiedział - w przedłożonym projekcie budżetu nie wspomina się nt. środków na ww. cel.

Burmistrz Skałuba wyjaśnił, że nie wspomina się, gdyż w tamtym czasie jeszcze toczyła się debata nad ustawą.

Tym niemniej burmistrz deklaruje, że środki na ten cel znajdują się w budżecie, gdyż jest rezerwa na pewne zadania, które mają wejść w 2014r. m.in. przygotowanie jednostek oświatowych.

Przewodniczący Łukaszewicz pytał w jakim dziale ?

Burmistrz Skałuba - jest planowana nadwyżka budżetowa i z tej nadwyżki będą sędowane środki na przygotowanie jednostek oświatowych.

Poza tym burmistrz zdaje sobie z tego sprawę, że jest to ciężki temat, podał tylko jeden z elementów wdrożenia systemu m.in. ten wariant oszczędny , choć rodzi on kontrowersje wśród nauczycieli nauczania początkowego.

Popiera także radną Konieczną , że przejście z przygotowanego gabinetu (po części ze środków rodziców) –rodzi kontrowersje, lecz burmistrz wybrał wariant korzystniejszy , ponieważ przy dalszym wprowadzeniu zmian do ustawy oświatowej , gdzie planuje się wprowadzenie do przedszkoli niższych roczników - przedszkola nie zdadzą egzaminu.

Dlatego nie ma co się czarować - dodał burmistrz.

Taki element jak brak sali gimnastycznej- wydaje się , że to drobny element , lecz przy najbliższej kontroli, będzie to podkreślone.

Poza tym ten sam nauczyciel z przedszkola nie będzie uczył dzieci w I klasie w szkole podst. , a więc albo będzie porozumienie dyrektora przedszkola z dyrektorem SP Nr 1 o podpisanie odrębnej umowy stałej , gdzie będzie to rodzić konsekwencje w przyszłości przy rozwiązaniu stosunku pracy , bo obowiązuje karta nauczyciela.

Dyrektor Krawczyk dodaje, że budynek za jakiś czas będzie stał pusty , bo sal w budynku LO jest wystarczająco dużo i dla LO i dla gimnazjum, a rodzi on koszty utrzymania.

Brano również pod uwagę, żeby w tym budynku były tylko 6-latki, lecz nie ma dostępu do boiska.

Burmistrz Skałuba dodaje , że na bazie tego, co w tej chwili jest , ok. 40 podań było odrzuconych.

Następnie głos zabrała Dyrektor Rudzka informując, że na dziś ma 460 osób , a od przyszłego roku będzie 587.

Doskonale rozumie, że wyprowadzenie dzieci 6-letnich ze środowiska 100-osobowego i wprowadzenie w 500-osobowe jest to duże zdarzenie.

Jednakże w tym momencie jesteśmy na etapie mniejszego zła-dodała.

Mimo wszystko ,że ciężko jest wyjść z pomieszczenia dzieciom III klas, to i tak łatwiej jest wyjść dzieciom, które już były w szkole.

W związku z czym takie rozwiązanie będzie najlepsze, żeby III klasy przenieść - na razie tylko 3 klasy.

Ponadto będą miały odnowione te gabinety, trzeba będzie dokupić nowe meble , bo ich nie ma, a więc trzeba będzie doposażyć te pomieszczenia.

Radny Jarosik poinformował, że w przedszkolach są meble, więc nic w tym zakresie się nie zmienia – natomiast przyszedł mu taki pomysł , czy nie byłoby zasadne , żeby w jednym przedszkolu zrobić klasę , a w przedszkolu nr 3 zrobić przedszkole dla 6-latków. W związku z czym będą rozwiązane problemy typu: odległość od pedagoga, odległość od sali gimnastycznej- są to argumenty w tę stronę.

Dlatego radny Jarosik prosił o podanie radnym kosztów tych obu wariantów. Poza tym można by również zapytać rodziców o ich zdanie.

Burmistrz Skałuba odpowiedział, że - przyjmuje to wyzwanie- jeśli chodzi o przedstawianie kosztów obu wariantów.

Natomiast jeśli chodzi o rodziców – burmistrz podejrzewa , że przejdzie taka alternatywa, która będzie korzystna dla dobra dziecka , czyli pozostawienie dzieci w przedszkolu.

Burmistrz jeszcze raz stwierdził, że w grę wchodzi zasady funkcjonowania danej jednostki, a więc narzucone przez Kuratorium i przez ustawodawcę wymogi, które dana jednostka musi spełniać, czyli wszystkie wymogi jednostki szkolnej.

Tym niemniej nie można podać półśrodka, że gmina tworzy jednostkę szkolną w jednostce przedszkolnej , muszą być spełnione warunki, które następnie muszą być zaakceptowane przez wymagane instytucje.

Poza tym jeżeli jest problem przeniesienia III klas, bo nie będą mogły korzystać z placu zabaw i innych dobroci – pytał - to jak dzieci z I klasy będą chodzić z przedszkola do SP Nr 1 w celu skorzystania z biblioteki i z sali gimnastycznej? – jest to też zagrożenie.

Radny Przybył proponował, żeby rozpatrzyć wariant , który Dyrektor Krawczyk przedstawił –mianowicie , by 6-latki trafiły do obiektu przy ZEAS i wtedy były by dwa problemy rozwiązane tzn. :

- wyposażamy pomieszczenia w meble dostosowane dla 6-latków;
- rozwiązana jest kwestia , jeśli chodzi o nauczycieli i rodziców tzn., że wyremontowali klasy, które muszą uczniowie III klas opuścić. Nauczyciel trafia do klasy , którą urządza i jest w niej przez 3 lata.

Zdaniem radnego Przybyła problem z przedszkolem rozwiązuje temat tylko na 1 rok, ponieważ 6-latki za rok wyjdą z przedszkola i trafią do obiektu przy ZEAS, ponieważ przez 6 lat i tak będzie tych roczników więcej.

Jeśli chodzi o kwestię etatów – problem ten także zostałby przesunięty o jeden rok, bo w następnym roku klas będzie więcej, więc będzie potrzeba większej ilości nauczycieli.

W tym momencie można się posiłkować nauczycielami emerytami, można zatrudnić nauczycieli na czas określony i w taki sposób spróbować problem rozwiązać- dodał radny Przybył.

Dlatego może należałoby ten wariant rozpatrzyć, czyli 6-latki idą do obiektów przy ZEAS i dostosowujemy te obiekty dla nich i rozwiązujemy ten problem- powiedział.

Nadto radny Przybył nadmienił, że wsłuchując się w dyskusję i wypowiedzi Dyrektorek Przedszkoli wynika, że one nie chętnie widzą I klasy w przedszkolach, ponieważ jest tam tłoczno.

Burmistrz Skałuba poinformował, że dyskusja została wywołana, dlatego prosił, by dać mu czas na przygotowanie pod względem finansowym przedstawionych wariantów.

Niemniej jednak zwrócił uwagę na to, że obiekt -jest - należy tylko narzucić środki i przygotować jednostkę oraz III wariant- przedszkolny- przygotowanie pod względem finansowym i jak by się to odbywało –dodał burmistrz.

Natomiast jeśli chodzi o podpisanie umowy na czas określony tzn. na 2, 3 lata- tak się nie da.

Głos zabrała Dyrektor Goj wyjaśniając, że zgodnie z kartą nauczyciela na czas określony nie można zawierać umowy.

W związku z czym burmistrz prosił, by dać mu czas do stycznia / lutego 2014r.

Wobec tego Przewodnicząca Wodara poinformowała, że styczniowa komisja będzie zawierała punkt : kontynuacja tematu dot. 6-latków z przedstawieniem różnych wariantów i wypracowaniem tematu.

Jednakże mimo wszystko należy brać emocjonalną stronę dzieci.

Na tym zamknęła dyskusję na ww. temat i ogłosiła 5 min. przerwę.

Po przerwie wznowiono obrady .

Obradom przewodniczył Przewodniczący Komisji Budżetu... Andrzej Pych.

Ad. 2.Opiniowanie projektów uchwał , przygotowanych na sesji RM, która odbędzie się w dniu 28.11.2013r.

Projekt uchwały 4.1. w sprawie zmiany uchwały budżetowej.

Skarbnik Gminy M. Barwińska poinformowała, że:

I. Zwiększa się łączną kwotę planowanych dochodów o kwotę: 4.115,00 zł. z tego:

1. Zwiększa się dochody o kwotę: 117.608,00 zł. w tym:

1.1.Zwiększa się dochody bieżące o kwotę: 117.608,00 zł. w tym:

- dział 710 rozdział 71035 § 0690 Wpływy z różnych opłat (za miejsce na cmentarzu) o kwotę: 7.000,00 zł.
- dział 754 rozdział 75412 § 2710 Dotacja celowa otrzymana z tytułu pomocy finansowej udzielanej między jednostkami samorządu terytorialnego na dofinansowanie własnych zadań bieżących. Środki z budżetu województwa lubuskiego w formie dotacji celowej na pomoc finansową z przeznaczeniem na zakup 3 zestawów umundurowania bojowego w ramach programu „Bezpieczny strażak” o kwotę: 4.500,00 zł.
- dział 756 rozdział 75621 § 0020 Podatek dochodowy od osób prawnych o kwotę: 11.000,00 zł.
- dział 758 rozdział 75814 § 0920 Pozostałe odsetki o kwotę: 15.000,00 zł.
- dział 854 rozdział 85415 § 2030 Dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na realizację własnych zadań bieżących gmin. Środki z Kuratorium Oświaty na stypendia socjalne o kwotę: 80.108,00 zł.

2. Zmniejsza się dochody o kwotę: 113.493,00 zł. w tym:

2.1. Zmniejsza się dochody majątkowe o kwotę: 113.493,00 zł. w tym:

- dział 926 rozdział 92601 § 6288 Środki otrzymane od pozostałych jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych na finansowanie lub dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji i zakupów

inwestycyjnych jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych. Środki z PROW 2007-2013 na realizację zadania pn.: „Budowa boiska do piłki nożnej w Radowie”. W związku z późniejszym rozliczeniem projektu kwota zwrotu przypadanie na 2014 rok, o kwotę: 113.493,00 zł

II. Zwiększa się łączną kwotę planowanych wydatków o kwotę: 4.115,00 zł. z tego:

1. Zwiększa się wydatki o kwotę: 181.108,30 zł. w tym:

1. 1. Zwiększa się wydatki bieżące o kwotę: 144.108,30 zł. w tym:

- dział 010 rozdział 01008 § 4300 Zakup usług pozostałych o kwotę: 5.500,00 zł.
- dział 700 rozdział 70004 § 4270 Zakup usług remontowych o kwotę: 5.000,00 zł.
- dział 750 rozdział 75023 § 4410 Podróże służbowe krajowe o kwotę: 4.973,30 zł.
- dział 754 rozdział 75412 § 4210 Zakup materiałów i wyposażenia. Środki z budżetu województwa lubuskiego w formie dotacji celowej na pomoc finansową z przeznaczeniem na zakup 3 zestawów umundurowania bojowego w ramach programu „Bezpieczny strażak” o kwotę: 4.500,00 zł.
- dział 801 rozdział 80101 § 4270 Zakup usług remontowych o kwotę: 19.000,00 zł.
- dział 854 rozdział 85415 § 3240 Stypendia dla uczniów. Środki własne gminy 20% o kwotę: 20.027,00 zł. Środki z Kuratorium Oświaty na stypendia socjalne o kwotę: 80.108,00 zł.
- dział 921 rozdział 92109 § 4300 Zakup usług pozostałych o kwotę: 5.000,00 zł.

1.2. Zwiększa się wydatki majątkowe o kwotę: 37.000,00 zł. w tym:

- dział 926 rozdział 92601 § 6050 Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych „Modernizacja pokrycia dachowego Miejskiego Domu Kultury w Rzepinie” o kwotę: 37.000,00 zł.

2. Zmniejsza się wydatki o kwotę: 176.993,30 zł.

2.1 Zmniejsza się wydatki bieżące o kwotę: 135.027,00 zł. w tym:

- dział 750 rozdział 75011 § 4010 Wynagrodzenia osobowe pracowników o kwotę: 30.000,00 zł.
- dział 750 rozdział 75023 § 4110 Składki na ubezpieczenia społeczne o kwotę: 35.000,00 zł.
- dział 750 rozdział 75023 § 4120 Składki na Fundusz Pracy o kwotę: 5.000,00 zł.
- dział 801 rozdział 80104 § 4010 Wynagrodzenia osobowe pracowników o kwotę: 25.000,00 zł.
- dział 852 rozdział 85214 § 3110 Świadczenia społeczne o kwotę: 20.027,00 zł.
- dział 900 rozdział 90001 § 4270 Zakup usług remontowych o kwotę: 10.000,00 zł.
- dział 900 rozdział 90001 § 4300 Zakup usług pozostałych o kwotę: 10.000,00 zł.

2.2Zmniejsza się wydatki majątkowe o kwotę: 41.966,30 zł. w tym:

- dział 926 rozdział 92601 § 6058, 6059 Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych „Urządzanie terenów rekreacyjnych we wsiach Gminy Rzepin” o kwotę: 41.966,30 zł.

Radny Przybył zwrócił się z pytaniem , dlaczego nie został rozliczony projekt o 113 tys. zł. w br.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że chodzi o boisko w Radowie.

Wyjaśniła, że najpierw gmina płaci całość zadania, a następnie oczekuje na zwrot, a zwrot nastąpi w 2014r.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Komisja zapoznała się z ww. projektem uchwały.

Projekt uchwały 4.2. w sprawie programu współpracy Gm. Rzepin z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, o których mowa w art.3 ust.3 ustawy z dnia 24.04.2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2014r.

Pani Aleksandra Zielińska poinformowała, że przedłożony projekt uchwały jest wypełnieniem ustawowego obowiązku jaki nakłada na gminę ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Zgodnie z tą ustawą gmina musi podjąć i uchwalić Program współpracy z organizacjami pozarządowymi. Poinformowała nadto, że w projekcie uchwały jest przedstawiony zakres przedmiotowy, który bazuje na uchwale z roku poprzedniego, ponieważ jest on bardzo szeroki i praktycznie nie było zastrzeżeń, iż ktoś się nie mieścił ze swoimi zadaniami, które chciałby zrealizować zgodnie z tym Programem. Na 2014r. na Program zostały zaplanowane środki w kwocie 18.000zł, które będą rozdysponowane po ogłoszeniu konkursów.

Pytań nie zgłoszono.

Komisja zapoznała się z ww. projektem uchwały.

Projekt uchwały 4.3. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości stanowiących własność Gminy Rzepin.

Burmistrz Skałuba poinformował, że jest to działka poł. w Starkowie, która swego czasu, była przeznaczona pod budowę Świetlicy Wiejskiej. Druga działka jest położona przy ul. Sikorskiego w Rzepinie - działki te zostaną przeznaczone do sprzedaży w przetargu nieograniczonym.

Pytań nie zgłoszono.

Komisja zapoznała się z ww. projektem uchwały.

Ad.3. Sprawy różne.

W tym punkcie burmistrz poinformował, że swego czasu został wywołany temat dot. budowy mieszkań socjalnych i komunalnych, w związku z tym, że gmina dysponuje obiektem poł. przy ul. Celnej, który jest dzierżawiony przez kolej od Gminy, umowa dzierżawy kończy się w kwietniu 2014r.

Temat ten poruszył radny Andrzej Pych i na bazie tej informacji, burmistrz udał się do siedziby PLK w Zielonej Górze, by omówić sprawy związane z przejęciem tego obiektu na cele mieszkaniowe.

Ponadto dokonano wizji lokalnej tego obiektu, w którym udział wzięli: Przewodniczący Komisji Mieszkaniowej Dariusz Wąsowicz, radny Andrzej Pych i Burmistrz Skałuba.

Burmistrz powiedział, że w związku z tym, iż gmina nie dysponuje tym obiektem, kolej postawiła warunek, że na dzień dzisiejszy nie chce tam wprowadzać dużej grupy osób, ponieważ w części pomieszczeń znajdują się magazyny, dlatego w okrojonym składzie odbyły się oględziny tego obiektu. Burmistrz powiedział, że obiekt jest dobrze przystosowany na cele mieszkaniowe.

Można wydzielić z jednej części pomieszczenia na mieszkania socjalne, a z drugiej części na mieszkania komunalne.

Nadto poinformował, że na bazie dokumentów jakie burmistrz posiadał, należy zlecić uprawnionemu rzeczoznawcy, by opracował koncepcję rozdziału tych lokali na lokale komunalne – wariat jak po byłej SP Nr 2, czyli lokale nie wykończone -4 ściany z możliwością dojścia do lokalu, z przygotowaniem instalacji elektrycznej do rozłączenia pod osobne rozliczenie.

Burmistrz nadmienił również, iż budynek dysponuje kotłownią. Kocioł jest nowy, przystosowany do palenia drzewem i węglem z możliwością ogrzewania całości obiektu.

Obiekt jest suchy, nie zdewastowany jest wyremontowany dach z oryginowaniem, posiada sanitariaty zbiorcze z możliwością do wykorzystania przy wariacie socjalnym- jako zbiorcze punkty łazienek.

Natomiast w drugiej części pod mieszkania komunalne - jest możliwość rozdziału sanitariatów.

Podsumowując, burmistrz stwierdził, że jest to bardzo dobry moment do przejęcia tego budynku. Oczywiście przejęcia nastąpiłoby na bazie wniosku złożonego przez gminę.

Aczkolwiek jeszcze burmistrz nie złożył takiego wniosku, gdyż chce skonsultować się z radnymi, bo należy zwrócić w całości nakłady, które PLK włożyła w ten obiekt na remont dachu plus zakup pieca C.O. – jest to kwota do 150 tys.zł.

Nadto burmistrz dla porównania (ponieważ była propozycja radnych by rozpocząć budowę budynku socjalnego) podał kwotę budowy takiego budynku od podstaw – 140 m budynku wyniosłby 1,5 mln zł, dlatego należy skorzystać z takiej możliwości-dodał.

Burmistrz podał przykład przejęcia budynku po byłej restauracji OAZA, który był w gorszym stanie, który w chwili obecnej spełnia funkcję „socjału”.

Aczkolwiek gmina ponosi koszty utrzymania, ponieważ przy socjału nie zarobi się, tym niemniej zabezpiecza on w granicach 14 mieszkań, gdzie są także wymogi narzucone przez Wojewodę, bo jak wiemy zbliża się sezon zimowy i Wojewoda żąda zabezpieczenia mieszkania dla osób bezdomnych.

Burmistrz dodał, że jeszcze jest jedna kwestia przy przejęciu budynku – działki należące do kolei ponieważ kolej podzieliła się gruntem, dlatego trzeba przeprowadzić rozmowy, tym niemniej kolej jest zgodna, ponieważ sami też wybiegli poza teren przy remoncie trasy Poznań – Berlin, wchodząc łukiem na działki gminne.

Natomiast Gmina stara się o uregulowanie spraw dot. ul. Mieszka I, gdzie została wykonana droga na bazie umowy użyczenia tego terenu z uwagi na to, że kolej realizowała inwestycję ze środków unijnych i przez okres 5 lat nie można było ruszyć tego terenu.

W związku z czym ma dojść do spotkania z przedstawicielami kolei (działki są wydzielone), celem uregulowania spraw gruntowych.

W najgorszym wypadku odkupienie przez gminę od kolei tego kawałka gruntu, który stanowi ten narożnik.

Burmistrz nadmienił, że jest to okazja, z której należy skorzystać, jakieś koszty gmina poniesie, a będą one dot. dostosowania samych pomieszczeń (jeśli chodzi o lokale komunalne).

Natomiast lokale socjalne - przygotowanie pomieszczeń przy wspólnym węźle sanitarnym i przez centralne ogrzewanie.

Radny Pych dodał, że jest możliwość podłączenia do obiektu gazu, budynek jest podłączony do elektryki, a teren pod budynkiem jest gminny.

Radny Przybył powiedział, że obiekt także jest gminny.

Burmistrz Skałuba wyjaśnił, że kolej dzierżawi ten obiekt od gminy.

Zdaniem radnego Przybyła obiekt ten należy nabyć, lecz należy negocjować z koleją koszty nabycia, bo kolej chce się tego pozbyć, bo musi płacić podatki, więc wyzbywa się takich obiektów, które są dla kolei ciężarem.

Dlatego te 150 tys. zł można jeszcze zbić, bo dla kolei jest to na rękę, więc należy czynić starania, by obiekt ten przejąć na mienie gminne.

Radny Jarosik zgłosił brak światła przed liceum - jest tam bardzo ciemno już od roku nie jest wymieniona spalona żarówka.

Burmistrz odpowiedział, że wykonanie tego zadania zlecił Pani Dyrektor ZSO i teren ma być oświetlony.

Wracając do przejęcia tego budynku - radny Jarosik uważa, że jest to sprawa bezdyskusyjna. Wcześniej radni mieli w zamyśle budowę jak najtańszych lokali.

Jednocześnie apelował o to, aby wziąć pod uwagę osoby, które nie płacą czynszu w sposób długotrwały, żeby zaproponować im tam mieszkania, część z tych mieszkań, ale w tych budynkach, gdzie można całe skomunalizować, gdzie własność w całości byłaby gminy, wówczas w pierwszej kolejności wyremontować te lokale i sprzedać na wolnym rynku.

Ponieważ jeśli jest właściciel budynku, to jest również dbałość o dany obiekt- dodał.

Burmistrz Skałuba odpowiedział, że temat jest do podjęcia i na pewno będą takie propozycje, niemniej jednak jest dylemat prawny, w związku z tym, że nikt nie jest w stanie wyeksmitować kogokolwiek bez przejścia przez procedury sądowe i orzeczenia o eksmisji.

W momencie jeśli będzie orzeczona eksmisja do wykonania, a gmina będzie dysponować lokalem socjalnym – taka eksmisja zostanie wykonana- dodał.

Poza tym burmistrz będzie prowadził rozmowy z Dyrektorem ZAMK, po wcześniejszym przejęciu budynku przy ul. Celnej, by przystąpił do przygotowania spraw związanych z niepłaceniem czynszu.

Poza tym żeby umorzyć dług, burmistrz musi mieć od komornika decyzję o nieściągalności- tym niemniej temat został przyjęty.

Natomiast radny Przybył odniósł się do wypowiedzi radnego Jarosika, żeby przenosić ludzi.

Radny uważa, że byłaby to nagroda dla tych ludzi, że dobrze robili, że nie płacili, że nie remontowali, bo w tej chwili przechodzą w luksusowe warunki, jest sucho, ciepło i jeszcze gmina będzie ponosiła większe koszty, bo będzie musiała ich ogrzewać.

Dlatego po przejęciu tego budynku, należy przedyskutować kogo przyjmować, czy stworzyć mieszkania socjalne, czy komunalne, do których gmina nie będzie dokładać dużych pieniędzy.

Burmistrz Skałuba powiedział, że jest to problem złożony, podobnie jest na OAZIE.

Nadto burmistrz nawiązał do rewitalizacji Starego Miasta, ponieważ często jest podnoszony temat rewitalizacji budynków. Powiedział, iż będzie to ciężka sprawa do zrealizowania – spotkania się odbywają i Dyrektor ZAMK temat ten porusza, lecz odpowiedź jest na NIE, z uwagi na brak środków finansowych. Natomiast został podjęty wariant rewitalizacji płaszczyzny, bo jak będzie to wykonane to będzie większy ruch, a tym samym więcej klientów.

Radny Jarosik jeszcze raz poruszył kwestię oświetlenia przed halą. Burmistrz odpowiedział, że sprawa zostanie załatwiona.

Druga sprawa jaką poruszył radny Jarosik dot. ul. Kraszewskiego - mieszkańcy zgłaszają, że są dziury na całym odcinku tej drogi (szczególnie zjazd z ul. Mickiewicza jest w złym stanie), mieszkańcy proszą, żeby to uregulować i wzmocnić.

Radny Przybył poruszył problem Przychodni Lekarskiej w Kowalowie, pytał jaka jest w tej chwili sytuacja?

Burmistrz Skałuba wyjaśnił, że ma dojść do spotkania z przedstawicielami Spółki na terenie Kowalowa w celu przedstawienia przez stronę prowadzącą zakres usług - przychodnię ma obsługiwać ta sama spółka.

Poza tym gmina jest zmuszona podjąć próbę wystawienia do przetargu pomieszczenie pod aptekę, czy będą chętni nie wiadomo?

Radny Jarosik dodaje, że jest wielki niedobór lekarzy szczególnie rodzinnych, sugerował więc, żeby zabezpieczyć ładne mieszkanie dla lekarza w gm. Rzepin.

Burmistrz sugerował, żeby najpierw dążyć do zorganizowania spotkania z przedstawicielami spółki, bo być może mają wizję rozwojową.

Następnie radny Hanicki w imieniu mieszkańców ul. Kościuszki prosił, żeby zwiększyć ilość śmietników na chodniku.

Burmistrz odpowiedział, że co roku gmina dokupuje śmietniki betonowe z wkładem metalowym, są jeszcze 4 śmietniki na stanie, a więc dwa śmietniki zostaną dostawione.

Radny Przybył poruszył również problem odwodnienia wsi Lubiechnia Wielka, prosił o komentarz w tej kwestii.

Burmistrz Skałuba wyjaśnił, że odbyło się spotkanie nt. odwodnienia Lubiechni i na bazie pisma, które wpłynęło wraz podpisami mieszkańców, temat został podjęty.

Niemniej jednak trwa to długo z uwagi na przygotowanie samych map, gdzie nie było ich w ogóle.

Poza tym kwestia własności gruntów także wstrzymała sprawę, ponieważ gdyby doszło do wykonania odwodnienia wsi, to inwestycja ta musiałaby przechodzić przez prywatne tereny, a więc właściciele terenów prywatnych musieli wyrazić zgodę – co prawda oświadczenia właściciele złożyli, że zezwalają na wejście na ich tereny.

Burmistrz poinformował, że chodzi o wybudowane głównego wodociągu , który spowodowałby możliwość przyłączenia poszczególnych domostw do rurociągu, celem odwodnienia części Lubiechni Wielkiej.

Burmistrz nadmienił, że sprawa została wstrzymana negatywną decyzją Burmistrza Słubic, gdzie uzasadnia , że gmina Rzepin narusza III klasę gruntu.

Jednakże Burmistrz Rzepina z tą decyzją nie zgadza się i odwołał się od niej , w chwili obecnej oczekuje na finalny wynik w sprawie.

Natomiast jeśli będzie decyzja pozytywna burmistrza Słubic, nastąpi skosztorysowanie zadania i wykonanie projektu – dlatego to tak długo trwa – dodał burmistrz.

Następnie Pani Karolina Kryk poinformowała, że Burmistrz Rzepina wspólnie z radnym Hańbickim, który jest koordynatorem Banku Żywności w Gorzowie wraz z Ośrodkiem Pomocy Społecznej oraz Zespołem Szkół Ogólnokształc. i Przedszkolami organizuje Wigilię Miejską o godz.16:00 na Placu Ratuszowym , na którą serdecznie organizatorzy zapraszają.

Nadmieniła także , iż będzie również część dla dzieci, gdzie przyjedzie Święty Mikołaj z torbą cukierków.

Ponadto trwają prace nad wyborem Gwiazdy na Dni Rzepina , w związku z czym przedstawiła następujące propozycje tj.:

- Sylwia Grzeszczak,
- Piersi,
- Zakopewer,
- Afromental.

Pani Kryk nadto poinformowała, że tablica na ścieżki rowerowe (temat w ostatnim czasie poruszany) będzie tłumaczona na język niemiecki.

Z języka angielskiego gmina musiała zrezygnować z uwagi na określone rozmiary tablicy i fizycznie nie byłoby możliwości zmieścić, byłoby to kosztem tablicy i czytelności mapy , dlatego też jest j. niemiecki.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokółowała:

M.Szewczyńska

Przewodniczyli:

Przewodnicząca Komisji Oświaty...

(-) Agnieszka Wodara

Przewodniczący Komisji Budżetu...

(-) Andrzej Pych

